



Noworudzki UTW - uśmiechnięte jagodowe racuchy

Były przepyszne. Ale zanim do nich dotarliśmy... Do Przełęczy Nad Porębą dojechaliśmy w padającym deszczu. Zapowiadał się parasolowo-pelerynowy rajd. Po przejściu jakiegoś kilometra padać przestało, ale za to mgła dosłownie nas otuliła. Wieżę widokową na Jagodnej (a celem naszym było Schronisko Jagodna) zauważyliśmy w ostatniej chwili. Była przerwa na mały popas i nagle wyjrzało - najpierw nieśmiało - słońko. Od razu zrobiło się weselej i rześko ruszyliśmy dalej. Rozpogodziło się zupełnie i z przyjemnością rozgościliśmy się przy schronisku. Zapłonęło ognisko i zapachniały smażone kiełbaski. A po kiełbaskach przyszła kolej na degustację gruli z gzikiem (ale pycha!) oraz uśmiechnięte jagodowe racuchy (place lizać!) - specjały schroniskowej kuchni. Przyszedł też czas na konkursowe zmagania z zakresu przyrody, która nas otaczała. Konkurs o ptakach przygotował kol. Czesław, a konkurs o kwiatkach kol. Marta. Zwycięzcy zostali oczywiście drobnymi nagrodami. Syci wrażeń i smakołyków wracaliśmy do domu widokową trasą przez Zieleniec (autobusem oczywiście - "Uśmiechniętym"). A przez mokre, mgliste i słoneczne drogi, połączone siły Koła PTTK im. Gwarków Noworudzkich i AniKijów Noworudzkiego UTW poprowadził Przewodnik Turystyki Górskiej kol. Edward Soja. Do zobaczenia na następnej trasie!

Anna Szczepan
Noworudzki UTW